
Wręczenie odznaki "Adwokatura zasłużonym" - córce Adwokata-Ofiary Katynia

Palestra 46/1-2(529-530), 245

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*

Na posiedzeniu w dniu 16 października 2001 r. Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej ustaliło skład delegacji na spotkanie z Prezydentem RP w dniu 19 listopada 2001 r.

Nadto Prezydium NRA rozpoznało 8 spraw osobowych.

*

Na posiedzeniu w dniu 30 października 2001 r. Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej przyjęło do wiadomości informację o przebiegu Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Postępowanie karne w XXI wieku” oraz o przebiegu dyskusji panelowej „Absolwent prawa w obliczu globalizacji usług prawnych”.

Prezydium NRA przyjęło porządek obrad posiedzenia plenarnego NRA oraz omówiło aktualny stan przygotowań do Krajowego Zjazdu Adwokatury.

Nadto Prezydium NRA rozpatrzyło 11 spraw osobowych.

Andrzej Konopka

WRĘCZENIE ODZNAKI „ADWOKATURA ZASŁUŻONYM” – CÓRCE ADWOKATA – OFIARY KATYNIA

W dniu 13 listopada 2001 r. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Czesław Jaworski w obecności redaktora naczelnego „Palestry” adw. Stanisława Mikke wręczył Pani Agnieszce Siweckiej odznaczenie „ADWOKATURA ZASŁUŻONYM”, przyznane pośmiertnie Jej Ojcu adwokatowi Stanisławowi Waclawowi Siweckiemu, zamordowanemu w Charkowie przez NKWD w 1940 roku.

W wydanej przez Instytut Katyński w Polsce książka „Mój Ojciec” Agnieszka Siwecka zamieściła wspomnienie o swoim Ojcu. Przytaczamy niektóre fakty w uzupełnieniu biogramu opublikowanego w numerze 4/2000 „Palestry”.

Adwokat Stanisław Waclaw Siwecki praktykował we Włocławku. Ożenił się w październiku 1938 r. W końcu lipca 1939 r. jako porucznik piechoty został zmobilizowany do Pułku Piechoty w Grodnie. Jego żona była wówczas w ciąży.

Został wzięty do niewoli po 17 września 1939 r. najprawdopodobniej w okolicach Lwowa i znalazł się w obozie w Starobielsku. Pierwszą kartkę udało się wysłać 30 listopada 1939 r., drugą 14 lutego 1940 r., w której pisał do żony m.in.: „Bardzo mi było źle bez żadnej wiadomości od Ciebie. Tęskno mi za Tobą i przykro mi, że nie mogę być z Tobą, kiedy Ty znajdujesz się w innym stanie. (...)”.

Jego córka urodziła się 20 kwietnia 1940 r.

On po kilkunastu dniach został zamordowany.

Red.